

Drabik W. Kortolog wystawy.



# WINCENTY DRABIK



1934







Forabik

W I N C E N T Y  
D R A B I K

KATALOG  
WYSTAWY  
POŚMIERTNEJ

INSTYTUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00 820 Warszawa, ul. Nowy Świat 72  
Tel. 26-68-63

KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI WINCENTEGO  
DRABIKA POD ŁASKAWYM PROTEKTORATEM  
PANA PREZESA RADY MINISTRÓW I MINISTRA  
W. R. i O. P.

## JANUSZA JĘDRZEJEWICZA

KOMITET HONOROWY

Prof. Dr. Ks. BRONISŁAW ŻONGOŁŁOWICZ

Vice-Minister W. R. i O. P.

In z. Z Y G M U N T S Ł O M I Ń S K I

Prezydent M. St. Warszawy

Prof. T A D E U S Z P R U S Z K O W S K I

Rektor Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie

KOMITET

Przewodn.: WŁADYSŁAW ZAWISTOWSKI

WIKTOR BRUMER

KAZIMIERZ CZYŻOWSKI

ADAM GRABOWSKI

JAN ADOLF HERTZ

STEFAN JARACZ

WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI

STANISŁAW JACKÓWSKI

JERZY KOSSOWSKI

JAN LORENTOWICZ

WITOLD ŁANIEWSKI

KORNEL MAKUSZYŃSKI

TADEUSZ MAZURKIEWICZ

STANISŁAW MIŁASZEWSKI

ZYGMUNT MOSSOCZY

WŁADYSŁAW SKOCZYŁAS

ARNOLD SZYFMAN

MIECZYŚLAW TRETER

EDWARD WITTIG

JÓZEF WODYŃSKI

ANTONI GODZIEMBA-WYSOCKI

20.935



Dziś, w perspektywie jego przedwczesnego zgonu, można go śmiało i bez przesady porównać z Wyspiańskim. Nie jako malarza oczywiście, bo nietylko różną była ich skala, ale różne także było ich zastosowanie w sztuce. Porównać jednak można — jako ludzi teatru.

Bo choć to brzmi paradoksalnie, choć przecież Drabik nigdy, zdaje się, pióra się nie miał, podobnie jednak jak Wyspiański starał się opanować wszystkie elementy teatru, dążył do pełnego wypowiedzenia się na scenie, nie był tylko płodnym i giętkim malarzem teatru, ale inscenizatorem, który, jak każdy twórczy inscenizator, rozpoczynał swą twórczość od wyboru sztuki i kończył ją na subtelnościach aktorskiego wykonania, na tonie przedstawienia, który jest najwyższym punktem w artystycznej hierarchji teatru.

To jednak nie wystarcza, aby go zestawiać z największym nazwiskiem polskiego teatru, jak nie wystarcza dla najwybitniejszego nawet reżysera-inscenizatora,

dla żadnego zresztą z tych artystów teatru, którzy nie poprzez jedną rolę, nie poprzez ten czy inny odosobniony element artystyczny się wypowiadają, ale którzy pracują nad twórczą organizacją teatru, nad zestrainowaniem elementów, nad tworzeniem harmonji poszczególnych wysiłków.

Wincenty Drabik odezwał duchowość teatru w sposób, który go czyni podobnym do Wyspiańskiego. Jak Wyspiański nie o dramat inny, nie o nowe zastosowanie malarstwa w teatrze walczył, ale o nowy w Polsce teatr wraz z najbardziej ideową jego treścią — podobnie Drabik nosił w swej wyobraźni wizję nowego teatru polskiego, któryby nie tylko miał swą wspaniałą artystyczną wymowę, ale któryby spełniał wybitne i określone funkcje w życiu narodu.

Wyspiański był prorokiem i pielgrzymem tego teatru przyszłości — Drabik był tylko jego wędrowcem, poszukującym go żarliwie na wszystkich dzikich drogach i na wszystkich utartych już przed nim gościńcach. Wyspiański miał to wielkie szczęście, że mógł wyjść w teatrze poza rolę malarza, że własnymi słowami mógł ze sceny przemawiać, że ten nowy w Polsce teatr mógł stworzyć jako dramaturg. Drabik miał usta tragicznie zamknięte, a struktura i organizacja teatru sprowadziła go do roli potrójnie wykonawczej. Bo kiedy stał ten kapitalny technik nad setkami metrów rozłożonego w wielkich pracowniach teatralnych płótna, aby rozpoczynać swą niesamowicie dziwną twór-

czegoś, przychodził do niego teatr jako rozkaz potrójny, który jego bujną indywidualność zakuwał w żelazne kajdany przymusu. Gdzieś autor tworzył już swą wizję sceniczną w samotności, gdzieś ją właśnie wybierano z pośród wielu innych do realizacji, aby goniec tych dalekich decyzji i władzca najbardziej dotkliwy — reżyser — mógł malarzowi podyktować swoją wolę inscenizatora, powiedzieć czego od niego wymaga, czego oczekuje, co będzie nie malarza, ale jego, reżysera, wkładem w całości.

Drabik zabierał się wówczas do pracy i wypełniał płótno kolorowemi plamami, podzielonemi szeregiem linii i płaszczyzn. Czynił to w milczeniu, czasem w gorączkowym pośpiechu, czasem wlokąc godziny w nieskończoność, rozkładając pracę na wieki, aby ją potem nagle skończyć w dni parę, niezawodnym rzemiosłem wynagradzając brak malarskiego natchnienia. Były to tragiczne godziny zwątpienia i poczucia krzywdy, w których czuł się zepchnięty z posterunku teatralnego wodza w szeregi wykonawców, chwile, w których oddałby bez wahania niedościgniony artyzm swego pędzla za prawo mówienia w teatrze.

Z tych przemilczeń rodziły się bunty i męstwa. Nagle, w piątym czy szóstym obrazie jakiejś wielkiej panoramy operowej czy dramatycznej, ciskał pędzel i szedł do ludzi. Wyzbywał się swojej broni, którą władał potężnie, a imal się innej, której używał nieporadnie, wywołując uśmiechy i wzruszenia ramion.

Ale był już zdecydowany walczyć. Czuł nagle swą przewagę nad reżyserami, aktorami, dyrektorami i dramaturgami teatru, odgadywał intuicyjnie swą własną wielkość wobec ich słabości i zaczynał uderzać. Zaczynał szukać dla siebie posłusznych dowódców, on, żołnierz tylko i wykonawca rozkazów, zaczynał prowadzić wielką grę dyplomatyczną, aby w jej mozolnym i pełnym zawodów wyniku otrzymać takie rozkazy, jakieby sobie sam wydał, gdyby mu danem było — być Wyspiańskim.

Najtrudniej mu szło z autorami. Tym trzebaby było poddać pomysłową anegdotę, podsunąć oryginalną postać, podrzucić kilka błyskotliwych powiedzeń, aby ich zainteresować dla swoich zamysłów. Tego czynić nie umiał, tego wyrzekał się rychło. Chyba, że rozmawiał z tymi najbardziej wyjątkowymi, dla których każde jego słowo było środkiem zapładniającym poetycką wyobraźnię — ci zawdzięczają mu z pewnością niejedno.

Ale tem silniej garnał się do wielkich zmarłych, do skarbcza polskiego teatru. Wchodził między partytury Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego i Norwida, Wyspiańskiego i Micińskiego, między Szekspira, Calderona i Goethego, jak człowiek wiejski wchodzi w przyrodę, w której odnajduje siebie i w której widzi własne możliwości twórcze. Tu czuł się Drabik dopiero sam dramaturgiem, to były jego dzieła własne, bliskie, ukochane, to był fundament jego teatru, teatru, który chciał tworzyć.

Jego wędrówki po gabinetach dyrektorów, kierowników literackich, reżyserów, a nawet aktorów, to była jego funkcja własna, swoista, z indywidualności artystycznej płynąca. Pomysły swoje przynosił, jak krwawiące się w zimnym garnku zarzewie. Rozdmuchiwał je swemi potężnymi płucami, utrzymywał w gorącu i w blasku, a potem zaczynał rzucać czary. Nie można tego inaczej nazwać, jak czarami. Nie był mówcą, aby sugestjonował słowem. Nie był narratorem, któryby narzucił widzianą oczami wyobraźni wizję. Działał jak czarownik, który wymawia słowa bez blasku, bez znaczenia i który słowami tymi galwanizuje słuchacza, dociera do jego własnych, najbardziej utajonych pragnień i tęsknot artystycznych. Te wędrówki nosiły najróżnorodniejsze nazwy: czasem nazywało się to „nowemi Dziadami“, czasem znów „Akropolis“, czasem „Życie jest snem“, czasem „Ostatnim poematem“. Jakimi drogami chodziła lektura tego tajemniczego człowieka? Skąd dochodził do zakamarków dramaturgji, znanych tylko specjalistom? Skąd brały się te projekty zawsze zdążające drogą najtrudniejszą, prawie niewykonalną? To była jego zdolność opanowywania, zdobywania teatru. Nie pisał sam — ale tworzył literaturę sceniczną poprzez najdziwaczniej prowadzoną lekturę, poprzez pomysłowość adaptacyjną, poprzez śmiałość marzeń. Był opętany przez teatr inny niż ten który widzimy, poszukiwał więc w genjuszach dramatu tego, co nawet dla nich samych było twórczością pod-

świadomą, a co on, milkliwy wywyływacz cieniów, wydobywał z ich dzieła. Bo tylko wówczas Drabik był sobą, tylko wówczas tworzył dzieła na miarę swej indywidualności, gdy z kart egzemplarza teatralnego mógł wyczytać, ukryty pod oficjalnym, tekst scenicznej podświadomości, gdy cienie te mógł wzmocnić, sprowadzić na scenę jak widma i szkielety; a kiedy zdawało się, że to trupy sprowadzono przed rampę, że to larwy krążą i napróżno wyczekują na pozór życia, nagle oświetlał je czarodziejskimi reflektorami swej wyobraźni, przesycał barwami niezwykle intensywnymi, wydobywał zarysy najbardziej monumentalnej architektury scenicznej, podnosił wysoko aż pod strop teatru, albo opuszczał nisko, aż pod jego lochy — że stawał się ten rzadki cud, decydujący o wartości przedstawienia, które nie tylko olśniewa oczy widza, ale które przesyca go subtelnem i mocnem tchnieniem poezji, tem przesywajacem i słodkiem zdziwieniem, że oto słońce praży tam, gdzie, zdawało się, nic poza smętkiem cmentarnym już nie istnieje.

Widzowie teatrów warszawskich, a przedtem krakowskiego, lwowskiego, moskiewskiego i kijowskiego, mają w żywej pamięci te przedstawienia, w których Drabik zwyciężał. Ale nie wiedzą tego z pewnością, że najczęściej na zasługę jego składały się nie tylko rozwiązania architektoniczne i malarskie, ale i wszystkie inne elementy widowiska. Że właściwie w tych wypadkach on najczęściej decydował o wyborze dra-



matu. Że on przekonał wszystkich do tego czy innego utworu, choćby przeciwko niemu przemawiały różne przedawnienia historyczne czy psychiczne dystansy. Jakże tu było nie ulec nadziejom na monumentalny „Legjon“ Wyspiańskiego, gdy miało się przed oczyma dantejską scenę ostatniego obrazu, którą Drabik — z nim reżyser zrealizował ją na scenie — już przedtem rozwiązał w wyobraźni?

Dlatego Drabik — poza granicami techniki niezawodnej i bodaj najpierwszej w Polsce — umiał być albo genialny, albo zupełnie niedociągnięty. Nie był fortunnym dekoratorem wewnątrz scenicznych i często gubił się w stylach, nie tych z podręcznika historii, ale w stylach własnego ujmowania zagadnień malarskich. Występowało to zawsze wówczas, gdy dociągał się do narzuconej koncepcji inscenizacyjnej. Wówczas każdy akt umiał być reminiscencją innego przeżycia, lub obcą wszelkiemu przeżyciu. Choć i w tych wypadkach umiał zdobywać się na celową i dyscyplinowaną współpracę, lecz talent jego przemawiał w całej swej wielkości dopiero wówczas, gdy grano „dramat Drabika“. Gdy było to jego dzieło sceniczne, od tekstu — do gry najdrobniejszego wykonawcy.

Po wstępach przygotowawczych nastąpił okres dwudziestoletniej pracy Drabika na głównych scenach polskich. To dwudziestolecie przerwane zostało w pełni rozwoju i w obliczu najpełniejszych jeszcze możliwości. Jako bilans, prócz żywych wspomnień, pozostaje po

nim mnóstwo makiet, szkiców, dekoracyj przechowywanych w składach, fotografii i opisów. Same szkielety i zwłoki, w których już niema życia. Jak każdy artysta sceniczny, staje Drabik przed swymi następcami i przed widownią, która go nie zna, jako świetne nazwisko, dla którego niema odpowiednika w pomnikach. To, co oddał swoim uczniom jako profesor Akademji Sztuk Pięknych, będzie już ich niepodzielną zasługą i własnością. Jakże nielitościwa jest śmierć w teatrze, jakże szybko niszczy i gruntownie!

Ale nawet poprzez tę śmierć najgorszą, poprzez tę konieczność niezwalczoną, twórczość Wincentego Drabika jest nietylko etapem, ale i konkretną zdobyczą polskiej sztuki inscenizacyjnej. Jeżeli o wielu ludziach naszego teatru ostatniego pięćdziesięciolecia można powiedzieć, że odkrywali naszą monumentalną dramaturgię i czynili ją podłożem przyszłości, to o nikim z pewnością tak jak o Drabiku, że monumentalność tę zamieniał w wyraz plastyczny i zmysłowy, że własną rękoma ją budował; bowiem wielkość jego sugestywnych inscenizacyj polega nietylko na wielkości malarskiego rozmachu i rozmiarach sceny czy scenicznego okna, ale na wielkości jego aspiracyj, na tem, że ideje i artystyczne wizje tego teatru widział w wielkich rozmiarach, że odczuwał je jako wielkie i że dlatego, w najściślejszym związku z tem duchowem podłożem, kształtował je w wielkich proporcjach.



Jeśli znamieniem najbardziej istotnym polskiego teatru jest religijny stosunek do rzeczywistości, to właśnie Drabik i jako człowiek, i jako malarz i jako inscenizator był wybitnym rzecznikiem tego religijnego stosunku. Nawet jego tragiczne milczenie było zawsze ujawnieniem tej olbrzymiej dysproporcji, jaką dostrzegał pomiędzy możliwościami człowieka w wyrażaniu swoich dążeń, a tchnieniem wieczności, które wyczuwał w sztuce.

Należał do twórców obdarzonych naiwną wiarą w posłannictwo sztuki — dlatego też dzieło jego artyzmu tak dalekie było w rezultacie — od wszelkiej naiwności.

*Wł. Zawistowski.*

SEKCJA WYSTAWOWA  
KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI  
WINCENTEGO DRABIKA

Przewodniczący:

EDWARD WITTIG

ADAM GRABOWSKI

STANISŁAW JACKOWSKI

HALINA KRÜGER

IRENA LORENTOWICZ-KARWOWSKA

EDWARD MANTEUFFEL

WŁADYSŁAW SKOCZYŁAS

KAZIMIERZ PRĘCZKOWSKI

TADEUSZ PRUSZKOWSKI

MIECZYŚŁAW TRETER

JÓZEF WODYŃSKI

Urządzeniem sal wystawowych  
zajmował się Józef Wodyński

# KATALOG WYSTAWY

## MAŁARSTWO

- |    |  |       |
|----|--|-------|
| 1  | Autoportret nieskończony r. 1932/33<br>wł. rodziny   | olej. |
| 2  | Portret<br>wł. p. Birnbaumów                         | akw.  |
| 3  | Portret p. B.<br>wł. p. Birnbaumów                   | „     |
| 4  | Wiosna — pejzaż<br>wł. p. Makuszyńskiego             | olej. |
| 5  | Pałac w Wilanowie<br>wł. p. Olechowskiego            | „     |
| 6  | Portret p. Eugenji Witkowskiej<br>wł. p. Witkowskich | „     |
| 7  | Portret p. W. (1931/32)<br>wł. p. Witkowskich        | „     |
| 8  | Portret<br>wł. p. Witkowskich                        | „     |
| 9  | Portret<br>wł. p. Witkowskich                        | „     |
| 10 | Zakopane — pejzaż<br>wł. p. Witkowskich              | „     |
| 11 | Łazienki — pejzaż<br>wł. p. Witkowskich              | „     |

- |    |   |        |
|----|---|--------|
| 12 | Portret p. M. L.<br>wł. p. M. Langa   | pastel |
| 13 | Portret córki r. 1918   | „      |
| 14 | Portret córki r. 1918   | „      |
| 15 | Portret p. M. D.<br>wł. rodziny   | olej.  |
| 16 | Portret w stroju krakowskim<br>wł. rodziny  | „      |
| 17 | Zakopane — pejzaż   | „      |
| 18 | Marysinek — pejzaż  | „      |
| 19 | Kijów 1916—1918   | „      |
| 20 | Kijów 1916—1918   | „      |
| 21 | Kijów — pejzaż 1916—1918  | „      |
| 22 | Kijów — pejzaż 1916—1918  | „      |
| 23 | Kwiaty  | „      |
| 24 | Portret hr. Krasińskiej<br>wł. hr. Krasińskiego   | „      |
| 25 | Widok z okna  | akw.   |
| 26 | Portret synka 1929<br>wł. rodziny   | „      |
| 27 | Portret A. H. D. (1927 — 1933)<br>wł. rodziny   | „      |
| 28 | Portret A. H. D.<br>wł. rodziny   | „      |
| 29 | Portret p. A. H. D. w roli Lizbety w „Kró-<br>lewskim Jedynaku“ Rydla 1922<br>wł. rodziny | past.  |
| 30 | Szkic portretowy (Alina Halska) 1931  | olej.  |

31	Mały portret	akw.
32	Tulipany 1931 wł. p. Aliny Halskiej	olej.
33	Las	„
34	Pejzaż z Ciechocinka	akw.
35	Portret Wandy Osterwiny wł. p. Juljusza Osterwy	„
36	Portret Wandy Osterwiny wł. p. Juljusza Osterwy	„
37	Widok z Helu r. 1929 wł. p. Aliny Halskiej	„
38	Widok z Helu r. 1929	„
39	Pejzaż z Grodziska	olej.
40	Pejzaż zimowy (ostatni) 1933	„
41	Pejzażyk z Konstancina 1930	„
42	Pejzaż z Cap-Martin	„
43	Pejzaż morski z Cap-Martin	„
44	Widok z okna (ostatni) 1933	„
45	Kapliczka góraska	„
46	Róże 1931 wł. rodziny	„
47	Widok z Żegiestowa 1930	„
48	Św. Jerzy — ilustracja wł. p. Czerepowidzkiej	„
49	Boska Komedja Dantego — ilustracja wł. p. Witkowskich	„
50	Ilustracja wł. p. Wodyńskiego	„

- |    |   |        |
|----|---|--------|
| 51 | Ilustracja do bajki Makuszyńskiego r. 1930  | olej.  |
| 52 | Ilustracja do bajki Makuszyńskiego r. 1930  | „      |
| 53 | Projekt dekoracji do filmu (Orlę)   | akw.   |
| 54 | Projekt dekoracji do filmu  | „      |
| 55 | Projekt witryny sklepowej 1930  | „      |
| 56 | Karykatura dyr. L. 1923   | akw.   |
| 57 | Karykatura Zygmunta Nowakowskiego w roli<br>Konrada                               | „      |
| 58 | Karykatura Ireny Solskiej   | „      |
| 59 | Karykatura Aliny Halskiej i M. Morskiej<br>(Śluby Panieńskie — Łódź)              | „      |
| 60 | Karykatura przedstawienia tragedji Corneille'a<br>„Cyd“ w teatrze łódzkim r. 1921 | „      |
| 61 | Karykatura  | „      |
| 62 | Karykatura  | „      |
| 63 | Rysunek kolorowy  |        |
| 64 | Rysunek kolorowy  |        |
| 65 | Portret podwójny r. 1932<br>wł. spadkobierców                                     | węgiel |
| 66 | Projekt dekoracji sali  |        |
| 67 | Projekt polichromji kaplicy 1932/33   |        |

## T E A T R

PAN TWARDOWSKI, bal. Różyckiego, T. Wielki,  
1920

- |    |  |
|----|--|
| 68 | Projekt dekoracji<br>wł. p. Aliny Halskiej |
|----|--|

- 69 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów
- 70 — 71 Projekty dekoracji  
wł. p. Wodyńskiego
- 72 — 74 Projekty dekoracji  
wł. p. Langa
- 75 — 80 Projekty dekoracji
- 81 — 93 Projekty kostjumów
- 94 Makieta

KUGLARZ, op. Massenet'a, T. Wielki, 1921

- 95 Projekt dekoracji

LIZETTA, bal. T. Wielki, 1920 — 21

- 96 — 97 Projekty dekoracji

CARMEN, op. Bizet'a, T. Wielki, 1921

- 98 Projekt dekoracji  
wł. p. Świerczewskiego

- 99 Projekt dekoracji  
wł. p. Langa

GOPLANA, op. Żeleńskiego, T. Wielki, 1921

- 100 Projekt dekoracji  
wł. p. Wodyńskiego

- 101 Projekt dekoracji  
wł. pp. Daczyńskich

- 102 Projekt kostjumu

WESELE W OJCOWIE, bal. Kurpińskiego, T. Wielki, 1922

103 Projekt kostjumu

HAGITH, op. Szymanowskiego, T. Wielki, 1922

104 — 108 Projekty kostjumów

109 Makieta

BAJKA, bal. Rogowskiego, T. Wielki, 1923

110 Projekt dekoracji

wł. p. Langa

111 Projekt dekoracji

wł. pp. Witkowskich

112 Projekt dekoracji

wł. p. Wodyńskiego

113 Projekt dekoracji

114 — 128 Projekty kostjumów

PAJACE, op. Leoncavalla, T. Wielki, 1922 — 23

129 Projekt dekoracji

CASANOVA, op. Różyckiego, T. Wielki, 1924

130 Projekt kostjumu

131 — 132 Projekty dekoracji

KLEOPATRA, bal. Rimskiego-Korsakowa, T. Wielki,  
1924

133 Projekt kostjumu

wł. p. Langa



- 134 Projekt kostjumu  
135 — 137 Projekty dekoracji

DON JUAN, op. Mozarta, T. Wielki, 1922

- 138 Projekt dekoracji  
wł. p. Langa  
139 Projekt dekoracji

FAUST, op. Gounoda, T. Wielki, 1923 — 24

- 140 Projekt dekoracji (noc Walpurgij)  
wł. p. Felińskiego  
141 Projekt dekoracji (noc Walpurgij)  
wł. pp. Daczyńskich  
142 Projekt dekoracji (noc Walpurgij)  
wł. rodziny

- 143 — 145 Projekty dekoracji  
146 Projekt kostjumu Mefistofelesa

ZYGFRYD, op. Wagnera, T. Wielki, 1925

- 147 Projekt dekoracji

NOG LETNIA, op. Młynarskiego, T. Wielki, 1926

- 148 Projekt dekoracji

OSTATNI PIERROT, bal. Rathausa, T. Wielki, 1929

- 149 Projekt dekoracji  
150 — 151 Projekty kostjumów

SERDUSZKO, bal. Baranowića, T. Wielki, 1929

- 152 Projekt dekoracji  
wł. p. dr. Jastrzębskiego

- 153 Projekt kostjumu  
wł. p. Macierakowskiego  
154 Projekt dekoracji  
155 — 156 Projekty kostjumów

KLEKS, bal. Macury, T. Wielki, 1929

- 157 Projekt dekoracji  
158 — 159 Projekty kostjumów

MŁYN DJABELSKI, op. Różyckiego, 1930 (niewy-  
stawiona)

- 160 — 161 Projekty dekoracji

FRANCESCA Z RIMINI, op. Zandonai, T. Wielki,  
1932

- 162 — 163 Projekty dekoracji

TERESINA, operetka Straussa, T. Wielki, 1932

- 164 Projekt dekoracji

CYRULIK SEWILSKI, op. Rossini'ego, T. Wielki,  
1933

- 165 — 168 Projekty dekoracji

169 Makieta

QUO VADIS, op. Neuges'a, T. Wielki, 1933

- 170 Projekt dekoracji

CHOPIN, op. Oreferice'a. T. Wielki, 1933, czerwiec

- 171 Projekt dekoracji

MADAME BUTTERFLY, op. Puccini'ego T. Wielki,  
1933

172 Projekt dekoracji  
wł. rodziny

173 Makieta  
wł. rodziny

TURANDOT, op. Puccini'ego, T. Wielki, 1932

174 Projekt dekoracji

175 Szkic kostjumu

LATAJĄCY HOLENDER, op. Wagnera (niewyst.)

176 Projekt dekoracji  
wł. p. Ireny Karwowskiej

PELLEAS I MELISANDA, op. Debussy'ego (nie-  
wystawiona)

177 Projekt dekoracji

MASKI, op. Mascagni'ego (niewystawiona)

178 Projekt dekoracji

HALKA, op. Moniuszki (projekt niezrealizowany)

179 Projekt dekoracji

WESELE FIGARA, op. Mozarta (projekt niezreal.)

180 Projekt dekoracji

ORFEUSZ W PIEKLE, op. Offenbacha (niezreal.)

181 — 182 Projekty dekoracji

WĄSY I PERUKA, kom. Korzeniowskiego, T. Pol-  
ski, 1913

183 — 187 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

LILJE, dramat Morstina, T. Polski, 1913

188 Projekt dekoracji

189 — 191 Projekty dekoracji  
wł. p. dyr. Szyfmana

JULJUSZ CEZAR, Szekspira, T. Polski, 1914

192 Projekt dekoracji

193 Projekt kostjumu

CHMURY, kom. Arystofanesa, T. Polski, 1915

194 Projekt dekoracji

KOMEDJA OMYŁEK, Szekspira, T. Polski, 1915

195 Projekt dekoracji

✓ BOLESŁAW ŚMIAŁY, Wyspiańskiego, 1917 — 18  
(Rosja)

196 Projekt kostjumu

197 — 202 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

PANI CHORAŻYNA, kom. Krzywoszewskiego, T.  
Polski, 1918

203 Projekt dekoracji

KOCHANKOWIE, dramat Grubińskiego, T. Mały,  
1919

204 Projekt dekoracji

**MIŁOSIERDZIE**, Rostworowskiego, T. Polski, 1920

- 205 Projekt dekoracji  
wł. rodziny
- 206 Projekt dekoracji
- 207 Projekt kostjumu  
wł. p. Wodyńskiego
- 208 — 209 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

**CYD** trag. Corneille'a, T. Rozmaitości, 1920

- 210 Projekt dekoracji

**BALWIERZ ZAKOCHANY**, kom. Kaweckiego,

T. Reduta, 1920 — 21

- 211 Projekt dekoracji  
wł. p. Daczyńskich
- 212 Projekt dekoracji

**MIESZCZANIN-SZLACHCICEM**, kom. Moliera,

T. Polski, 1920

- 213 — 217 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

Jedna z najbardziej stylowych prac Drabika—„Mieszczanin Szlachcicem Moliera. Stylowych, nie tylko z punktu widzenia epoki utworu jako wnętrza, mebla czy kostjumu, ale przede wszystkim jako pewnego typu teatru w danej epoce, z wszelkimi przerysowaniami, dążącymi konsekwentnie do wydobycia cech najbardziej uderzających i charakterystycznych dla tego teatru.

WIELE HAŁASU O NIC, kom. Szekspira, T. Pol-  
ski, 1920

218 — 223 Projekty dekoracji  
wł. p. dyr. Szyfmana

WIECZÓR TRZECH KRÓLI, kom. Szekspira,  
T. Rozmaitości, 1921

224 Projekt kostjumu

225 — 226 Projekty dekoracji

RUY BLAS, dramat V. Hugo, T. Polski, 1921

227 — 232 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

TEN KTÓREGO BIJĄ PO TWARZY, Andreje-  
wa, T. Polski, 1921

233 Projekt kostjumu  
wł. p. Langa

234 Projekt dekoracji  
wł. p. dyr. Szyfmana

235 — 236 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

BIAŁA RĘKAWICZKA, szt. Żeromskiego, T. Pol-  
ski, 1921

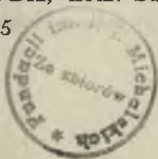
237 Projekt dekoracji

STRASZNE DZIECI, kom. Roztworowskiego, T.  
Rozmaitości, 1921

238 — 240 Projekty dekoracji

241 — 248 Projekty kostjumów

- KUPIEC WENECKI, kom. Szekspira, T. Polski,  
1921  
249 Projekt dekoracji
- PIĘKNA HELENA, Grubińskiego, T. Polski, 1921  
250 Projekt dekoracji
- MAZEPA, trag. Słowackiego. Inauguracja T. Narodowego, 1923  
251 — 253 Makiety
- DOŻYWOCIE, kom. Fredry, T. Narodowy, 1924  
254 Makieta
- DON JUAN, Zorilli, T. Narodowy, 1924  
255 Projekt dekoracji  
wł. p. Aliny Halskiej
- 256 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów
- 257 — 259 Projekty dekoracji
- 260 — 261 Projekty kostjumów ducha
- 262 Szkic
- Don Juan Zorilli w T. Narodowym, jest wzorem dekoracji łączącej wysoki poziom malarski, wysoką inwencję i popularność. Jest to jedna z tych dekoracji, które budziły entuzjazm szerokich mas widzów, do których Drabik umiał docierać bardzo szlachetnymi środkami.
- JAK WAM SIĘ PODOBA, kom. Szekspira. T. im. Bogusławskiego, 1925





263 Projekt dekoracji  
wł. p. Ireny Karwowskiej

264 — 284 Projekty kostjumów

Do Teatru im. Bogusławskiego, w jego okresie niezwykle śmiałym pod względem inscenizacyjnym, wkroczył Drabik z jak największą swobodą. Jego inscenizacja „Jak wam się podoba“ Szekspira, pełna pomysłowości konstruktywnej, świadczyła nie tylko o możliwościach artysty na terenie teatru „poszukującego“, ale i o wielkiej umiejętności współdziałania z inscenizatorami-reżyserami o silnie zaznaczonym charakterze.

BURZA, kom. Szekspira, T. Narodowy, 1926

285 — 293 Projekty kostjumów

ŚLUBY PANIEŃSKIE, kom. Fredry, T. Narodowy,  
1926

294 Projekt dekoracji

SEN SREBRNY SALOMEI, Słowackiego, T. Narodowy, 1926

295 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów

296 — 298 Projekty dekoracji

FAUST, Goethego, T. Narodowy 1926 — inne 1932 —  
1933

299 Projekt dekoracji  
wł. p. Ireny Karwowskiej

300 Projekt dekoracji (zaułek)  
wł. p. Aliny Halskiej



301 Duch Ziemi (pastel)  
wł. p. Wodyńskiego

302 — 309 projekty dekoracji  
Faustem, a zwłaszcza jego częścią drugą, interesował się Drabik przez całe życie, marząc nieustannie o pełnej inscenizacji tego arcydzieła.

**KSIĘŻNICZKA ŻYDOWSKA**, Grubińskiego, T.  
Narodowy, 1926

310 Projekt płaszcza Salome  
wł. p. Macierakowskiego

**NIE-BOSKA KOMEDJA**, Krasińskiego, T. Polski,  
1920

311 Projekt dekoracji  
wł. pp. Witkowskich

312 Projekt dekoracji  
wł. p. Ruszkowskiej

313 Projekt dekoracji  
wł. p. Cohna

314 — 321 Projekty dekoracji  
wł. p. dyr. Szyfmana

322 — 324 Projekty kostjumów  
wł. p. dyr. Szyfmana

325 — 336 Projekty dekoracji

**NIE-BOSKA KOMEDJA**, Krasińskiego, T. im. Bo-  
gusławskiego, 1920

337 — 343 Projekty dekoracji

Dwie Nie-Boskie Komedje Krasińskiego należą do najlepszych utworów Drabika. Obie zupełnie różne w charakterze — pierwsza utrzymana w proporcjach historycz-

nych, druga współczesniająca wizję poety — w sposób niezmiernie wnikliwy docierały do szczególnej formy teatralnej Krasińskiego. Pierwsza w T. Polskim, jest bardziej niezależna od reżysera i niezmiernie malarska, druga — bardziej zasugerowana przez reżysera, podana w oszczędnych skrótach tworzyła znakomitą podstawę dla rozwinięcia dynamiki reżyserji zbiorowej.

FARYS, kom. Miłaszewskiego, T. Narodowy, 1927

344 Projekt dekoracji  
wł. p. Strzeleckiego

345 Projekt dekoracji

ZBÓJCY, Schillera, T. Narodowy, 1927

346 — 347 Projekty dekoracji

KRÓL AGIS, Słowackiego, T. Narodowy, 1927

348 — 350 Projekty dekoracji

Inscenizacja Króla Agisa łącząca doskonale studjum antyku z świetnym rozwiązaniem zadania podziału sceny dla sugestywnych tłumów reżysera, była jednym z najlepszych dzieł Drabika.

BUDOWNICZY SOLNESS, dramat Ibsena, T. Narodowy, 1927

351 Projekt dekoracji

DZIADY, Mickiewicza, T. Narodowy, 1927

352 Rysunek

353 — 354 Projekty dekoracji  
wł. p. Aliny Halskiej

355 — 358 Projekty dekoracji

359 — 361 Szkice kostjumów

✓ LELEWEL, Wyspiańskiego, T. Narodowy, 1928

362 Projekt dekoracji

PANIENKA Z DANCINGU, Krzywoszewskiego,  
T. Letni, 1928

363 Projekt dekoracji

OKNO, Rybickiego, T. Nowy, 1929

364 Projekt dekoracji

365 Makieta

JUTRO, Conrada, 1929 (niewystawione)

366 Projekt dekoracji

367 Makieta

368 Szkic

KREDOWE KOŁO, Klabunda, T. Letni, 1929

369 Projekt kostjumu

ADWOKAT I RÓŻE, Szaniawskiego, T. Nowy,  
1929

370 Makieta

PAN JOWIALSKI, Fredry, T. Narodowy, 1929

371 — 372 Projekty dekoracji

MAGJA, Chestertona, T. Nowy, 1930

373 Projekt dekoracji

WYPRAWA KAPITANA SCOTTA, Goeringa,  
T. Narodowy, 1930

374 Projekt dekoracji

ANNA CHRISTIE, O'Neil'a, T. Nowy, 1930

375 — 376 Projekty dekoracji

SPRAWA Dra HIERONIMA, Szpotańskiego, T.  
Nowy, 1930

377 Projekt dekoracji

LEGJON, Sceny dramatyczne Wyspiańskiego, T.  
Wielki, 1930

378 Projekt dekoracji

wł. pp. Brumerów

379 — 381 Projekty dekoracji

Legjon Wyspiańskiego w inscenizacji Drabika to rozmiary i rozmach wielkiej sceny operowej z najzupełniej syntetycznym ujęciem dramatu, wypowiadającego słowo.

KORDJAN, Słowackiego, T. Narodowy, 1930

382 Projekt dekoracji

wł. pp. Daczyńskich

383 — 384 Szkice

385 Trzy małe projekty

VIRTUTI MILITARI, Czyżowskiego, T. Polski,  
1931

386 — 387 Projekty dekoracji

DZIEJE SALONU, Wroczyńskiego, T. Letni, 1931

388 Projekt dekoracji

CYRANO DE BERGERAC, kom. Rostanda, T.

Polski, 1932

389 Projekt dekoracji

wł. p. Ireny Karwowskiej

390 — 392 Projekt dekoracji

393 Projekt kostjumu Roksany

wł. p. Macierakowskiego

394 — 395 Projekty kostjumu Roksany

wł. p. Haliny Krüger

396 — 401 Projekty kostjumu Roksany

402 — 406 Projekty kostjumów

DON KICHOT, kom. Miłaszewskiego (niezrealizowane) 1931

407 Projekt dekoracji

wł. p. dr. Wł. Zawistowskiego

SENAT SZALEŃCÓW, J. Korczaka (niezrealizowane) 1931

408 Projekt dekoracji

ULICA, Rice'a (niezrealizowane) 1931

409 Projekt dekoracji

Szkice do inscenizacyj, które robił kto inny. Inszenizacyj utworów, których Drabik najpewniej nie znał przed przedstawieniem. Są one niejako odpowiedzią krytyczną, reakcją widza, który ustosunkować się mógł do dozna-

nych wrażeń przez przeciwstawienie im własnej, odrębnej koncepcji. Drabik nie umiał inaczej postrzegać, doznawać dramatu czy przedstawienia, jak poprzez ujmowanie go we własny pomysł inscenizacyjny.

## AKROPOLIS, Wyspiańskiego (niezrealizowane)

1932 — 33

410 Makieta

wł. rodziny

411 — 413 Projekty dekoracji

wł. rodziny

414 Szkice rysunkowe

Jednym z tych utworów, które Drabik rozumiał świetnie od strony jego malarskich i teatralno-wizualnych właściwości, było „Akropolis“ Wyspiańskiego. Znowu jedno z największych, niedonoszonych marzeń Jego życia, temat niezliczonych rozmów, nieustannie płynąca sugestia pod adresem tych, od których zależał układ repertuaru. Jak niezależną była praca Drabika od codziennej pracy w teatrze, świadczy najlepiej rozmiar tej pracy przygotowawczej, nieobliczonej przecież na rychłą realizację i nie mającej się nigdy spełnić.

## ANDROKLES I LEW, kom. B. Shaw'a (niezrealizowane) 1933

415 — 416 Projekty dekoracji

417 Szkic

418 Projekt kostjumu

## WENECKIE PODZIEMIA, Krasińskiego (niezrealizowane) 1925 — 1933

419 — 420 Projekty dekoracji

wł. rodziny

421 — 423 Projekty kostjumów  
wł. rodziny

Ostatnia praca artysty. Pomysł zinscenizowania „Wenckich Podziemi“ był jednym z najbardziej uporczywych i ulubionych przedsięwzięć Drabika. Jak wiele analogicznych, nie został on ani przez Niego, ani przez nikogo dotąd zrealizowany. Ten fragmentarycznie tylko zachowany utwór Krasieńskiego jest właściwie inscenizacją czegoś w rodzaju transkrypcji „Piekieła“ Dantego i z tego właśnie punktu widzenia, najbardziej Drabika interesował.

## RÓŻNE PROJEKTY I SZKICE

### SEN NOCY LETNIEJ, Szekspira (niezrealizowane w Warszawie)

424 — 425 Projekty dekoracji  
wł. pp. Brumerów

426 Projekt kostjumu  
wł. p. Wodyńskiego

427 — 428 Projekty kostjumów  
wł. rodziny

### TEATR KRÓLA STANISŁAWA (widowisko)

429 Projekt dekoracji

### POWRÓT ODYSSA, dramat Wyspiańskiego (nie- zrealizowane)

430 Projekt dekoracji  
wł. p. Wodyńskiego



REWJA (niezrealizowane)

431 Projekt dekoracji

GRACZE, Gogoła (niezrealizowane)

432 Projekt dekoracji

BRAND, dram. Ibsena (niezrealizowane)

433 Projekt dekoracji

ACHILLEIS, Wyspiańskiego (niezrealiz.)

434 Projekt dekoracji

DALEKA KSIĘŻNICZKA, Rostanda

435 Kostjum Melissindy  
wł. p. Macierakowskiego

436 Kostjum Melissindy

SKAŁKA, Wyspiańskiego

437 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów

MORD, Hasenclevera

438 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów

SZOPKA POLSKA

439 Fragment

DON CARLOS, Schillera

440 Projekt dekoracji  
wł. rodziny

„Don Carlos“ Schillera został zinscenizowany w Teatrze Narodowym bezpośrednio po opuszczeniu tego teatru



przez Drabika. Pragnienie wystawienia tego utworu było jednym z Jego najczęściej powracających zamysłów.

**HORSZTYŃSKI**, trag, Słowackiego

441 Projekt dekoracji

**MAKBET**, Szekspira

442 Projekt dekoracji

**MIASTO**, Przybyszewskiego

443 — 449 Projekty kostjumów

**PTAKI**, Arystofanesa

450 — 451 Projekty kostjumów

**SIÓDMY DZIEŃ SPOCZYNKU**, misterjum Claudel'a

452 — 459 Projekty kostjumów

**EROS I PSYCHE**, Żuławskiego

460 Projekt dekoracji

461 Szkic

**KSIĄŻE NIEZŁOMNY**, dramat Calderon-Słowacki

462 Tryptyk dekoracyjny

**ŚNIEG**, Przybyszewskiego

463 Projekt kostjumu

**LILLA WENEDA**, Słowackiego

464 Kostjum (Lelum-Polelum)

wł. p. Langa

- 465 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów
- 466 — 467 Projekty kostjumów  
wł. p. Macierakowskiego
- 468 — 470 Projekty dekoracji
- 471 3 projekty dekoracji  
wł. dr. W. Zawistowskiego
- 472 2 projekty harf Wenedów  
wł. rodziny
- 473 Szkic  
wł. dr. W. Zawistowskiego

474 — 475 Szkice

SAMUEL ZBOROWSKI, *Słowackiego*

476 — 477 Szkice

---

- 478 Projekt dekoracji do baletu
- 479 Kostjum tancerki
- 480 Kostjum pierrota
- 481 Kostjumy krakowskie  
wł. pp. Birnbaumów
- 482 Projekt kostjumu  
wł. p. Langa
- 483 — 484 Projekty kostjumów  
wł. p. Langa

- 485 Projekt dekoracji  
wł. pp. Brumerów
- 486 4 szkice dekoracji  
wł. p. Kościeszanki
- 487 Małe projekty  
wł. rodziny
- 488 Kostjum Bogunki
- 489 Kostjum lokaja
- 490 Kostjum trębacza
- 491 Kostjum maski
- 492 Kostjum dębu
- 493 Kostjum Wiślanki
- 494 Kostjumy chińskie
- 495 Pracownia
- 496 Biblioteka
- 497 Wnętrze
- 498 Dwór królewski
- 499 Kostjum cyganki
- 500 Projekt do sztuki Moliera
- 501 Kostjum krakowski
- 502 Kostjum centaury
- 503 — 517 Projekty kostjumów
- 518 Dekoracja fantastyczna
- 519 Szkic groteskowy
- 520 — 545 Szkice dekoracji
- 546 — 547 Fragmenty dekoracji

548 — 553 Projekty dekoracji

554 Fragment dekoracji do Legjonu Wyspiańskiego

555 Szopka

Na okładce — reprodukcja projektu do baletu „Kleks“.



Prace wymienione w katalogu, bez podania właściciela, podlegają sprzedaży. Informacji udziela sekretarjat Wystawy.

ILUSTRACJE





PORTRET CÓRKI ARTYSTY





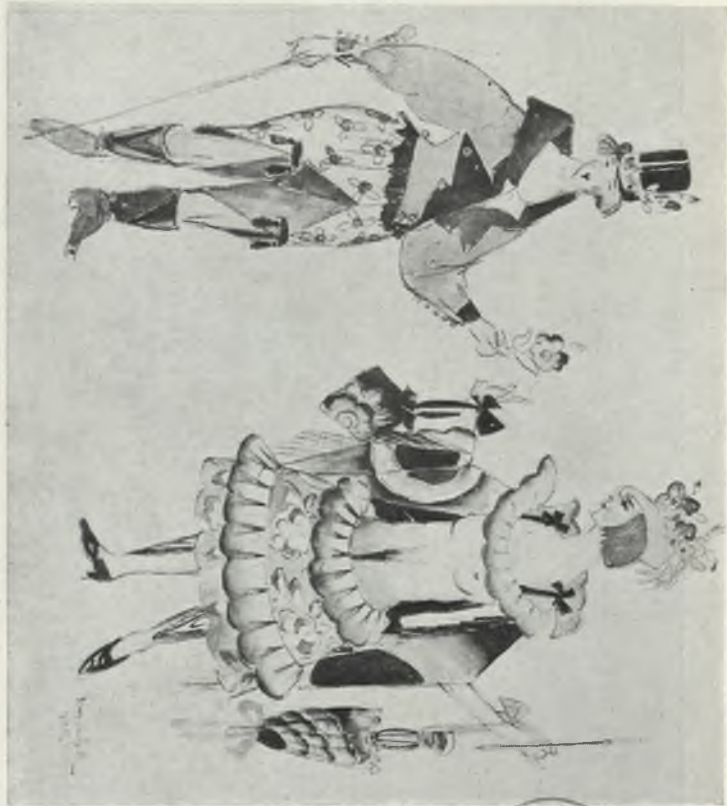
To mój przysiał  
na boju vs. dżurci -



KARYKATURA ZYGMUNTA NOWAKOWSKIEGO



WIOSNA — PEJZAŻ



KOSTJUMY DO „JAK WAM SIĘ PODOBA” —  
SZEKSPIRA

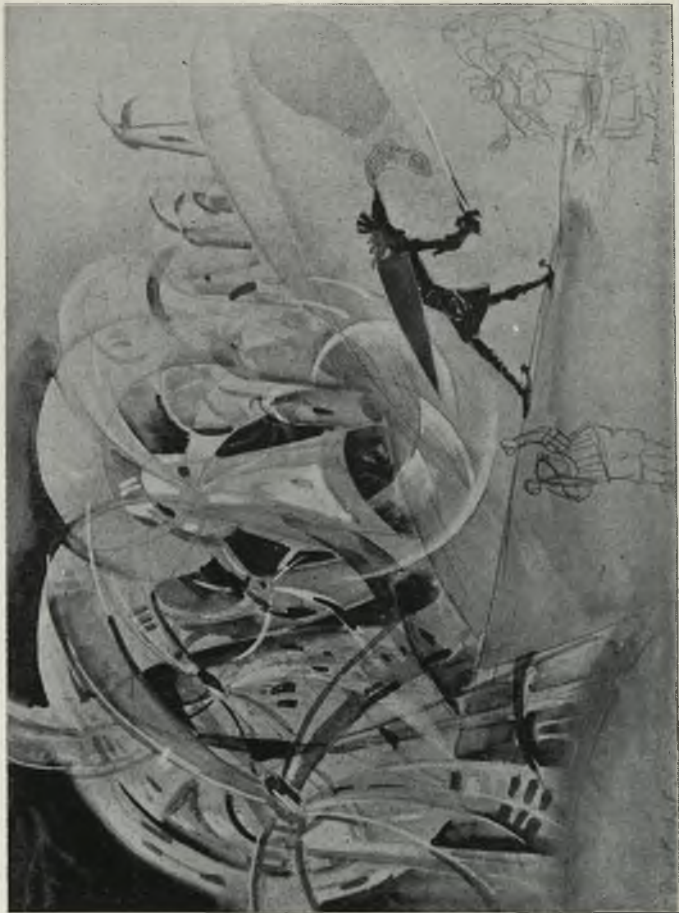


DEKORACJA DO „SNU NOCY LETNIEJ“ — SZEKSPIRA



KOSTJUM DO „BURZY” — SZEKSPIRA





SZKIC DO „DON KISZOTA” — MIŁASZEWSKIEGO



SZKIC DO „SAMUELA ZBOROWSKIEGO”—  
SŁOWACKIEGO





SZKIC DO „DON JUANA“ -- ZORILLI



KOSTJUM ROXANY—„CYRANO DE BERGERAC”—  
ROSTANDA



SZKIC DO „BRANDA” — IBSENA



Bogunka

KOSTJUM BOGUNKI

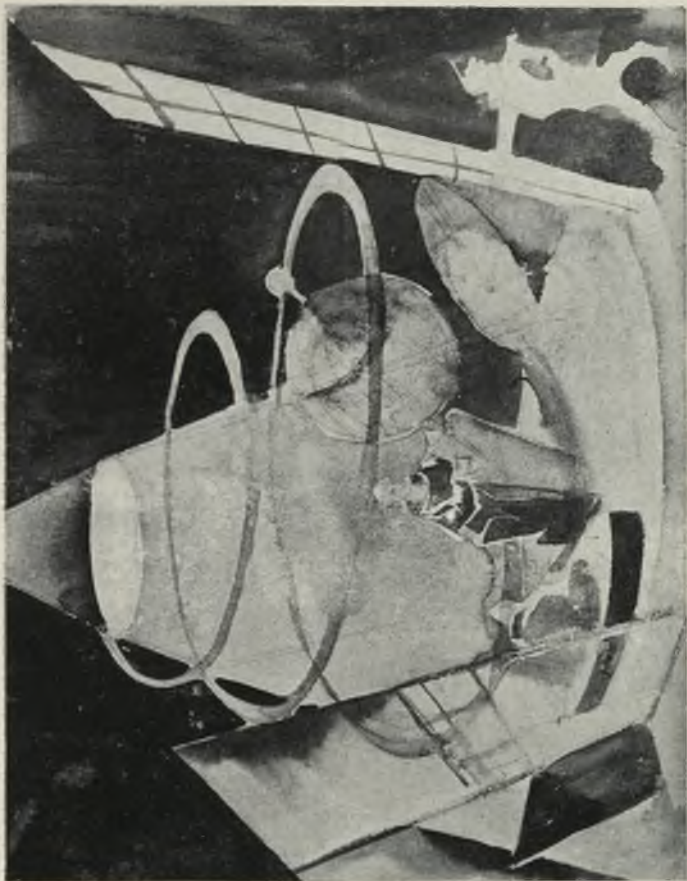


DEKORACJA DO „SNU SREBRNEGO SALOMEI” —  
SŁOWACKIEGO





KOSTJUM DO „WENECKICH PODZIEMI” — KRASIŃSKIEGO



SZKIC DO „SENATU SZALEŃCÓW” — KORCZAKA



SZKIC DO „BALWIERZA ZAKOCHANEGO” —  
KAWECKIEGO





Opracowanie katalogu i układ graficzny:  
Haliny Krüger. Spisu prac dokonali:  
Halina Krüger, Irena Lorentowicz-Kar-  
wowska, Jerzy Macierakowski, Edward  
Manteuffel, Józef Wodyński. Fotografje  
wykonane w zakładzie fot. Jana Rysia.  
Odbito w drukarni M. Garasińskiego,  
Warszawa. Druk ukończono dn. 11.I.34.







F

20.935